

Europa stawia Turcji ultimatum

8 lipca 2017

Parlament Europejski opowiedział się za zawieszeniem rozmów akcesyjnych w przypadku, kiedy Turcja zmieni konstytucję. To znak dla Erdogana, aby się opamiętał.[S]

„Parlament Europejski wzywa Komisję i państwa członkowskie – zgodnie z ramami negocjacyjnymi – do natychmiastowego formalnego zawieszenia rozmów akcesyjnych z Turcją, jeżeli pakiet konstytucyjny zostanie wdrożony bez zmian” – głosi rezolucja procedowana w Parlamencie Europejskim.[S]

Aż 447 europosłów opowiedziało się za wdrożeniem żółtego światła dla Turcji. Sprzeciw był niewielki, bo zaledwie 64 posłów, prawie setka wstrzymała się od głosu.[S]

„Parlament przemawia jednym, wyraźnym i donośnym głosem, by potępić drastyczne osłabienie standardów demokratycznych w działaniu rządu tureckiego i niezmiennie wspiera turecką ludność, pośród której miliony chciałyby nadal postrzegać UE jako gwaranta reform w ich kraju. Tak jak wy (Turcy) mamy nadzieję, że „Adalet” (tur. „sprawiedliwość”) wkrótce powróci do Turcji” – stwierdziła po głosowaniu holenderska socjaldemokratka Kati Piri.[S]

W kwietniu odbyło się w Turcji referendum, w którym obywatele dali Erdoganowi przyzwolenie na zmianę konstytucji w tak szerokim zakresie, aby jego władza mogła być praktycznie nieograniczona. OBWE alarmuje, że „procedury zastosowane w kampanii przedreferendalnej i w trakcie tureckiego referendum nie były zgodne z międzynarodowymi standardami”. Referendum spowodowało też mnóstwo napięć w krajach, gdzie Turcy są dużą mniejszością, m.in. w Holandii, do której nie wpuszczono tureckiej minister do spraw rodziny i rozpędzono demonstrację poparcia dla Erdogana. Również Niemcy nie zgodziły się na

wygłoszenie u siebie wystąpień tureckich polityków, którzy zachęcali do niedemokratycznych zmian w konstytucji.[S]

Tymczasem Idil Eser, Dyrektorka Amnesty International Turcja, 7 innych obrońców praw człowieka i 2 trenerów zostało aresztowanych w środę podczas szkolenia z bezpieczeństwa cyfrowego i zarządzania informacjami w Büyükdada, blisko Stambułu.[AI]

„Jesteśmy głęboko zaniepokojeni i oburzeni faktem, iż czołowi obrońcy i obrończynie praw człowieka, w tym dyrektorka Amnesty International Turcja, zostali zatrzymani zupełnie bez powodu” – powiedział Salil Shetty, Sekretarz Generalny Amnesty International. „Jej aresztowanie i izolacja, jak również pozostałych obrońców praw człowieka, którzy uczestniczyli w rutynowym szkoleniu, jest groteskowym nadużyciem władzy i pokazuje niepewną sytuację, w jakiej znaleźli się aktywiści praw człowieka w kraju. Idil Eser i osoby, które wraz z nią aresztowano, muszą zostać natychmiast i bezwarunkowo uwolnieni. Światowi przywódcy, którzy spotykają się w Hamburgu byli dotąd wyjątkowo tolerancyjni wobec sytuacji praw człowieka w Turcji. Na spotkaniu obecny będzie prezydent Erdoğan. To dobry moment, by mówić otwarcie i wzywać do uwolnienia wszystkich uwięzionych obrońców praw człowieka.”[AI]

Miejsce pobytu Idil Eser i pozostałych aresztowanych nie jest w tej chwili znane. Idil Eser i pozostałym aresztowanym odmówiono kontaktu z prawnikiem, do czego policja ma zapewnić prawo do 24 godzin, jak również odmówiono im kontaktu z rodzinami, co powinno być zapewnione natychmiast.[AI]

Wśród aresztowanych obrońców praw człowieka znajdują się: İlknur Üstün, Women's Coalition, İdil Eser, Amnesty International, Günel Kurşun, prawnik, Human Rights Agenda Association, Nalan Erkem, prawniczka, Citizens Assembly, Nejat Taştan, Equal Rights Watch Association , Özlem Dalkıran, Citizens' Assembly, Şeyhmuz Özbekli, prawnik, Veli Acu, Human

Rights Agenda Association. Aresztowano również dwóch zagranicznych trenerów, którzy prowadzili szkolenie – narodowości niemieckiej i szwedzkiej oraz właściciela hotelu.[AI]

Te aresztowania nastąpiły niecały miesiąc po aresztowaniu prezesa Amnesty International Turcja, Tanera Kiliça, który nadal przebywa w areszcie w oparciu o bezpodstawne zarzuty.[AI] Turecka policja informuje, są aresztowani są podejrzewani o przynależność do „zbrojnej organizacji terrorystycznej”.[E]

Od czasu nieudanego puczu w lipcu ubiegłego roku aresztowano w Turcji około 50 tysięcy osób a około 150 tysięcy zwolniono z pracy. Wśród aresztowanych jest ponad stu dziennikarzy.[E]

Autorstwo: WK [S], Amnesty International [AI], (g) [E]

Źródła: Strajk.eu [S], Amnesty.org.pl [AI], Euroislam.pl [E]

Kompilacja 3 wiadomości: WolneMedia.net